

Powstanie parafii w Ciechocinku. Budowa i rozbudowa kościoła.

Parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Ciechocinku jest kontynuatorką tradycji starej parafii w Słońsku nad Wisłą. Wieś Ciechocinek wymieniana w XVI w. jako należąca do parafii słońskiej, z chwilą likwidacji tamtejszego kościoła pod wezwaniem św.św. Piotra i Pawła w 1824r. została włączona do okręgu parafialnego Raciążka. Uczęszczanie do oddalonego o ponad 2 km kościoła (pod wezwaniem Wszystkich Świętych i św. Hieronima) w Raciążku jak i chowanie zmarłych na tamtejszym cmentarzu parafialnym okazało się zbyt uciążliwe dla coraz liczniej przybywających do Ciechocinka kuracjuszy. W związku z tym przewodniczący Zarządu Wód Mineralnych w Ciechocinku - Franciszek Kupiszeński zwrócił się z pismem z dnia 18.VII.1851r. do administratora diecezji kujawsko - kaliskiej ks. prałata Michała Jana Marszewskiego z prośbą o zezwolenie na wybudowanie w Ciechocinku kaplicy i odprawianie w niej nabożeństw w niedzielę i święta. Uczynił to w porozumieniu i za namową biskupa sufragana włocławskiego Tadeusza Łubieńskiego.



Projekt kościoła w Ciechocinku ok. 1877

Jednocześnie w tej samej sprawie skierował pismo do Głównego Zarządu Wód Mineralnych w Warszawie. Dnia 30 lipca nadeszło na ręce ks. Jana Kowakiewicza, proboszcza w Raciążku, zezwolenie na otwarcie kaplicy i odprawianie w niej nabożeństw w miesiącu sierpniu i wrześniu. Kaplicę urządzono jeszcze w tym samym roku w sali nowo wybudowanej galerii spacerowej (na miejscu wyznaczonym w 1847r. - gruntu warzelni soli) w parku Zdrojowym i dedykowano Matce Bożej. Poświęcenia kaplicy dokonał w dniu 10.III 1851r. biskup Tadeusz Łubieński. W kaplicy znajdował się m.in. drewniany ołtarz, obraz Matki Boskiej Częstochowskiej fundacji Małgorzaty Kupiszeńskiej, obraz Chrystusa Ukrzyżowanego z XVII w. (dużej wartości artystycznej) skrzynia okuta, szafa sosnowa. Wymienić należy również liczne argenteria: 2 kielichy, 1 trybularz, 2 puszki, 1 monstrancję, 4 naczynia potrójne, 6 ampułek z tacką, 2 łódki wykonane w znanej warszawskiej fabryce wyrobów platerowanych Józefa Frageta. Poza tym na użytek kapelanów ciechocińskich pozostawały 22 ornaty i 4 kapy. W 1852r. w Ciechocinku wybuchła epidemia cholery. W celu pokrzepienia serc pracowników warzelni soli przewodniczący Kupiszeński w dniu 9.IX 1852r. wystosował list do księdza Kowakiewicza z prośbą o odprawianie w kaplicy nabożeństw codziennie, połączone z odśpiewaniem modlitwy „Święty Boże”. Oprócz nauk religijnych miały być udzielane wskazówki jak postępować w wypadku zarażenia się tą śmiertelną chorobą. Kupiszeński poprosił także Kurie Diecezjalną o przysłanie na stałe kapelana z klasztoru ojców reformatów z Włocławka. Pierwszym stałym kapelanem ciechocińskim został wyznaczony od 30.III 1854r. ks. Jan Rutkowski, były karmelita z Zakrzewa. W 1862r. ks. Rutkowski otrzymał probostwo w Starokrzepicach, na jego miejsce przyjechał ks. Jacek Jędrecki, który 7 lipca objął swoje obowiązki. Nie pozostał jednak w Ciechocinku dłużej zniechęcony trudnymi warunkami lokalowymi. Nowy kapelan, ks. Walenty Kuroch, wikariusz z Opatówka został mianowany 18.III 1863r. Gdy jednak wypłacane przez miejscowy Zarząd Banku Polskiego 60 rubli nie mogło wystarczać na utrzymanie kapelana, ksiądz Kuroch 16 kwietnia został przeniesiony na wikariat do Kłomnic. Był to rok tragiczny dla Ciechocinka z powodu wylewu Wisły. Ostatecznie namiestnik carski, przekonany o potrzebie stałego kapelana, zobowiązał Zarząd Wód Mineralnych wraz z warzelnią do płacenia rocznie 180 rubli na utrzymanie księdza. Po takim zapewnieniu dnia 27.VIII 1871r. przybył ks. Felicjan Lutoborski, zakonnik z klasztoru oo. Reformatorów z Włocławka. To dzięki jego troskliwym zabiegom i wytrwałości mogła być zrealizowana długo wyczekiwana budowa kościoła. W 1868 i 1871 w trakcie wylewu Wisły została poważnie uszkodzona przez fale powodziowe kaplica w galerii spacerowej. Fakt zalania kaplicy zdrojowskiej przyczynił się do intensyfikacji starań o zgodę na budowę kościoła. Od 1852 do 1872r. uzbierano na ten cel 1629

rubli. W 1872r. poproszono o plac pod budowę kościoła na środku skweru przy Łazienkach nr 1, na co przystał Komitet Wód Mineralnych Ciechocińskich. Plac o powierzchni 30x60 sążni został przekazany przez Prezesa Zarządu Adama Ziemińskiego, a odebrany przez inż. powiatowego Fijałkowskiego. Skierowano również prośbę do władz rządowych o zezwolenie na rozpoczęcie prac budowlanych. Dnia 20 czerwca sformułowano odpowiedź potwierdzającą potrzebę budowy świątyni w Ciechocinku i trzy dni później rząd wydał stosowne pozwolenie. Namiestnik swoją zgodę wydał 12.VIII 1872r. W dniu 30.III 1873r. zawiązał się Komitet Budowy Kościoła, którego prezesem został ziemianin Leon Wodziński ze Służewa, a członkami: dr Roman Ignatowski - lekarz warzelni soli, Ignacy Szymański- zawiadowca stacji kolejowej w Ciechocinku i ówczesny kapelan ks. Felicjan Lutoborski. Plan kościoła Departament Spraw Duchownych Obcych Wyznań zatwierdził w dniu 23.V 1873r. kamień węgielny pod fundamenty kościoła poświęcił administrator diecezji kujawsko-kaliskiej ks. kanonik Florian Kosiński w dniu 5.VII 1874r. Fundatorem był Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku (który darował ziemię pod kościół i pod plebanie). Budowę wsparli okoliczni ziemianie, mieszkańcy Ciechocinka i kuracjusze. L.Wodziński ofiarował drewno pod budowę, kolej dokonała bezpłatnej zwózki materiałów. Na potrzeby budowy założono własną cegielnię pod Raciążkiem. Ziemianin Feliks Łuszczewski z Zalesia ofiarował 4757 rubli. Ponadto carski ukaz z dnia 9.V 1875r. zezwalał na zbieranie składek do wysokości 15 000 rubli w guberniach warszawskiej i płockiej. 1.VI 1877r. spłonęła galeria spacerowa w parku,



Wygląd prezbiterium w okresie międzywojennym



Neogotycki kościół świętych Apostołów Piotra i Pawła w Ciechocinku, wygląd na początek XX w.

a wraz z nią kaplica, z której udało się tylko uratować obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i antependium ołtarzowe - dar Zofii Ignatowskiej. Ksiądz Lutoborski kazał w pobliżu placu budowy postawić prowizoryczną kaplicę o konstrukcji szkieletowej, którą poświęcił ks. kan. Stanisław Chodyński 30.VIII 1877r. podczas wizytacji biskupa Wincentego Teofila Popiela. Kaplicę tę wykorzystywano do 1882r. Kościół wybudowano w cegle, w modnym wówczas stylu neogotyckim. We wnętrzu wykorzystano dopiero wchodzące w użycie żeliwo, które posłużyło do konstrukcji filarów, ambony, chóru muzycznego. Ołtarz główny i dwa ołtarze boczne wykonano z drogiego białego marmuru kararyjskiego. W ołtarzu umieszczono obraz Przemienienia Pańskiego, a na zasuwie - św.św. Piotra i Pawła Apostołów, w ołtarzu północnym stanęła figura św. Antoniego, a w południowym - Matki Boskiej Łaskawej. W wieżach kościoła umieszczono dwa duże dzwony, same wieże pokryto blachą miedzianą. Dach świątyni przełożono łupkiem. Wnętrze pokryła wielobarwna polichromia. Złocenia wykonał Czesław Czarnecki. W podziemiach kościoła urządzono trzy małe kapliczki do wystawiania ciał zmarłych. Benedykcji ukończonej świątyni dokonał ks. prałat Franciszek Stopierzyński w dniu 15.VIII 1884r., a uroczystej konsekracji dopiero 15.X 1904r. biskup włocławski Stanisław Zdzitowiecki. Razem ze świątynią pobudowano murowaną z

cegły plebanie, która stanęła w 1881r. Kościół zyskał statut kościoła filialnego, podległego parafii w Raciążku. Od początku jednak starano się o usamodzielnienie i utworzenie w Ciechocinku własnej parafii. Już w latach 1861- 1862 podjęto działania mające na celu wznowienie dawnej parafii słońskiej. Kuria Diecezjalna we Włocławku nie wyraziła wówczas zgody, gdyż w Ciechocinku nie było kościoła, jedynie kaplica. Dnia 14.VIII 1861r. mieszkańcy parafii słońskiej wystąpili do administratora diecezji ks. prałata Marszewskiego i do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, aby odłączono Słońsk od parafii w Raciążku i oddano pod tymczasową opiekę kapelana w Ciechocinku. Delegat biskupa ks.



Wzór datownika okolicznościowego, który będzie stosowany w dniu jubileuszu

Stanisław Golcz, dziekan nieszawski i proboszcz kołnecki oraz rządowy, Franciszek Tomczyński burmistrz Nieszawy, zjechali w dniu 13.X 1862r. do Słońska, którego mieszkańcy zebrali 750 rubli na wybudowanie kościoła w Ciechocinku. Ofiarowywali się również utrzymywać księdza i urządzać dla niego lepsze mieszkanie. Delegaci złożyli wówczas obietnicę spełnienia tych prośb w przyszłości. Ze swojej strony mieszkańcy Ciechocinka w dniu 28.I 1862r. wystosowali petycję do Komisji Rządowej o zezwolenie na utworzenie parafii w Ciechocinku i założenie cmentarza. Prośbę podpisał Fryderyk Rejewski w imieniu 200 robotników warzelni soli i 34 gospodarzy ze Słońska i Wołuszewa. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Oświecenia Publicznego 25.II 1862r. odpisała do biskupa wrocławskiego, że prośba ciechocinian, zgodna z życzeniem władzy diecezjalnej według postanowienia carskiego z dnia 6/18.III 1817r. spełniona może być za zgodą rządu. Dla wyjaśnienia sprawy na miejscu wyznaczyć miano ponownie delegatów od władz świeckich i duchownych. Delegaci dopełnili swych czynności w dniu 13.X 1862r. Rząd gubernialny 30 listopada 1862 roku w piśmie do biskupa wrocławskiego zgodził się na oddzielenie Słońska od parafii w Raciążku, a przeniesienie parafii do Ciechocinka. Parafię tworzyć miały następujące wsie: Ciechocinek Stary i Nowy, Wołuszewo, Słońsk i Siarzewo. Rokowania przeciągnęły się jednak na okres kilkudziesięciu lat. 26.II 1910r. wniesiono kolejną prośbę do biskupa Zdzitowieckiego. Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku proponował, aby parafię w Ciechocinku utworzyły wsie: Ciechocinek Stary i Nowy, Słońsk, Wołuszewo, Wygoda i Wola liczące łącznie 3300 mieszkańców. Rząd zażądał tylko deklaracji mieszkańców o utrzymaniu proboszcza. Komisja rządowa zjechała w dniu 9.VII 1910r. jednak okazało się, iż mieszkańcy Raciążka zgadzają się tylko na utworzenie w Ciechocinku filii, z obowiązkiem opłacania wydatków na kościół w Raciążku. Mieszkańcy projektowanej parafii nie byli ponadto zgodni co do utrzymania proboszcza, więc biskup Zdzitowiecki w odezwie do gubernatora warszawskiego zaproponował ostatecznie utworzenie w Ciechocinku jedynie filii z prawem prowadzenia ksiąg stanu cywilnego. Sprzyjające utworzeniu własnej parafii w Ciechocinku okoliczności nadarzyły się dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Ostatecznie parafię erygowano dekretem biskupa wrocławskiego Stanisława Zdzitowieckiego z dnia 8.V 1918r. Okręg parafialny utworzyły wsie: Ciechocinek, Nowy Ciechocinek, Słońsk Dolny i Górny, Wołuszewo, Wygoda. Po wielce zasłużonym ks. Felicjanie Lutoborskim kapłanie w Ciechocinku objął w 1906r. kanonik Franciszek Mirecki, proboszcz w Raciążku i regens kancelarii biskupiej. W 1910r., gdy ks. Mirecki został ustanowiony proboszczem i dziekanem w Radomsku, jego miejsce zajął ks. Wojciech Helbich, były proboszcz parafii NMP w Pabianicach, wybitny kaznodzieja, prześladowany przez władze rosyjskie za pisanie akt stanu cywilnego po polsku. Kościół w Ciechocinku dopiero ok. 1905r. zyskał pełen wystrój architektoniczny. W latach 1903-1905 założono witraże wykonane w Zakładzie św. Łukasza w Warszawie. Nabożeństwa uświetniały dźwięki muzyki płynące z 12-głosowych organów roboty braci Blombergów. Polichromia kościoła wykonana w 1905r. była w tonacji ciemnej, jedynie filary i podłucha otworów drzwiowych pomalowano w dwubarwne pasy. Ornamenty na sklepieniach miały imitować nieboskłon. W 1905r. w galerii arkadowej na fasadzie świątyni stanęły figury świętych odlane przez artystę-plastyka



Scena Cudownego rozmnożenia chleba, nawa południowa, fresk w technice sgraffitowej, proj. Łucja i Józef Ożminowie 1968

Wacława Bębnowskiego. Według opisu z 1923r. kościół miał od północy zakrystię, w której znajdował się drewniany ołtarz przeniesiony z kaplicy parkowej, a nad nim obraz Ukrzyżowania Pana Jezusa z XVII w. Pod ołtarzem wielkim i zakrystią znajdowała się krypta, w której spoczęły zwłoki m.in. ks. Felicjana Mateusza Lutoborskiego (1830 - 1906). Pierwotny wystrój kościoła nie przetrwał do naszych czasów, a niektóre jego elementy w okresie późniejszym były demontowane i przenoszone na inne miejsce. Największe szkody spowodowały obie wojny światowe, kiedy to Niemcy zdarli miedzianą blachę z wież kościoła i skradli dzwon z prawej wieży. Po okresie okupacji hitlerowskiej starano się o przywrócenie świątyni dawnego blasku. W 1949r. firma „Biernacki” z Krakowa dokonała remontu organów. W 1954 założono w kościele centralne ogrzewanie, wymieniono skruszałe cegły i dachówki. W prawej wieży kościoła zawieszono dwa małe dzwony, przeniesione ze Słońska. Zaistniała również potrzeba wykonania we wnętrzu bardziej efektownej polichromii. Jej projektami zainteresował się w 1964r. ordynariusz diecezji wrocławskiej biskup Antoni Pawłowski. Autorami projektów i wykonawcami fresków zostali wybrani plastycy Łucja i Józef Ożminowie z Warszawy. W związku ze zbliżającym się wówczas 1000 - leciem chrztu Polski. Diecezjalna Komisja Artystyczna zdecydowała o umieszczeniu nad ołtarzem bocznym po stronie północnej tematu milenijnego w postaci sceny chrztu Mieszka I, nad nią postaci świętych polskich, a poniżej - obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Całą kompozycję miał wieńczyć medalion z orłem piastowskim, z datami: 966 - 1966 i napisem w otoku: Sacrum

Poloniae Millenium. Ołtarz południowy przeznaczono na miejsce przechowywania Najświętszego Sakramentu, dlatego planowano umieścić nad nim scenę z Ostatniej Wieczerzy. Całość wieńczyła scena Chrystusa uzdrawiającego sparaliżowanego przy sadzawce Betsaida. Sklepienia pokryto ornamentami geometrycznymi. Natomiast fresk na podłuczcu łuku tęczowego przedstawiał 12 Apostołów. W nawach bocznych po usunięciu dawnych gipsowych stacji Drogi Krzyżowej, umieszczono nowe stacje w formie fryzu freskowo - sgraffitowego biegnącego poniżej parapetów okiennych. Prace związane z wykonaniem polichromii i doborem tematów przeprowadzone zostały pod kierunkiem Konserwatora Diecezjalnego ks. Jana Grajnera. Nowatorstwo przedstawień, wiele odniesień do współczesności zostało początkowo przyjęte z mieszanymi uczuciami przez wiernych. W drugim etapie renowacji kościoła na ścianach bocznych umieszczono sceny z życia Chrystusa (ściana południowa) oraz z historii Kościoła i jego roli we współczesnym świecie (ściana północna i zachodnia). Wraz z wykonaniem fresków przeprowadzono w kościele prace remontowe: odnowienie instalacji elektrycznej, ustawienie ołtarza dla celebransa zwróconego twarzą w stronę wiernych, wprowadzenie sediliów z ławą dla celebransa i asysty, wstawienie witraży w okrągłe okna prezbiterium, wstawienie nowych ławek i konfesjonatów, zmodernizowanie radiofonii, doprowadzenie oświetlenia i ogrzewania elektrycznego, przeniesienie epitafiów z nawy do kruchty i pomalowanie filarów na kolor szary. Nowy ołtarz w kościele poświęcił w dniu 15.VIII 1965r. wikariusz generalny ks. prałat Kazimierz Małecki. Dnia 1.V 1966r. biskup ordynariusz włocławski Antoni Pawłowski poświęcił całość polichromii w prezbiterium, a 10.II 1967r. stacje Drogi Krzyżowej. W latach 1967 -1968 ukończono freski w nawach bocznych. Wzrost liczby mieszkańców Ciechocinka i sezonowy napływ kuracjuszy spowodowały konieczność rozbudowy kościoła w celu powiększenia jego powierzchni użytkowej. Projekt rozbudowy przygotował arch. Jan Tajchman. Prace trwały w latach 1984 -1989 pod nadzorem technika budowlanego Mieczysława Lewandowskiego z Torunia. Celem przebudowy było zaspokojenie programu użytkowego przy najmniejszym zniszczeniu dawnej kompozycji. Zdaniem projektanta dobudowana część powinna była wykorzystać w jakimś stopniu elementy dotychczasowej kompozycji. Podporządkowanie nowej bryły -starej starano się osiągnąć przez zastosowanie tego samego materiału budowlanego, czyli cegły i większe rozdrobnienie bryły. W części nadziemnej wprowadzono nowy transept , prezbiterium, zakrystię, biuro. Łączna powierzchnia dobudowanego prezbiterium i transeptów wyniosła 704 metrów kwadratowych i miała pomieścić ok.1980 osób. W podziemiu powstało pięć pomieszczeń. Prace budowlane podzielono na dwa etapy. W pierwszym, po rozebraniu części istniejących zakrystii, wybudowano część podziemną z kaplicą, nowe prezbiterium, pseudotransept i zakrystię bez rozbierania wcześniejszego starego prezbiterium i istniejących zakrystii. Po zakończeniu tych prac i udostępnieniu wiernym kaplicy w kościele dolnym, rozebrano stare prezbiterium i zakrystię. Pierwszy etap rozbudowy w stanie surowym z więźbą i dachem zakończono 22.XI 1986r. W lipcu 1987r. ukończono prace budowlane w dolnej części kościoła. Odtąd msze św. odprawiano w kościele dolnym,



Widok prezbiterium kościoła od strony północno-wschodniej, proj. Jan Tajchman, 1984-1989

a górna część świątyni została wyłączona z użytku. Trwały tutaj dalsze prace nad połączeniem kościoła istniejącego z dobudowanym. Dnia 15.X 1989r. nastąpiło poświęcenie rozbudowanego kościoła przez biskupa włocławskiego Henryka Muszyńskiego. Za projekt i realizację rozbudowy neogotyckiego kościoła parafialnego w Ciechocinku Stowarzyszenie Architektów Polskich przyznało Janowi Tajchmanowi nagrodę roku 1989. Jednocześnie Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa przyznało prof. Tajchmanowi nagrodę za wybitne osiągnięcia twórcze. Kolejne prace remontowe przeprowadzono w latach 90. W kwietniu 1993r. zamontowano dwa nowe witraże i dokonano renowacji części starych. W 1994 przeniesiono ambonę na pierwszy filar na prawo od strony prezbiterium. W 1995 zainstalowano nowe nagłośnienie. W 1999 dostosowano wejście do kościoła dla osób niepełnosprawnych. W lutym 2000 unowocześniono 3 dzwony (otrzymały napęd elektryczny), jak również nagłośnienie, uwzględniające potrzeby ludzi niedo słyszających, w kwietniu ukończono malowanie wnętrza kościoła, a na przełomie 2003/2004 roku wymieniono ławki i konfesjonały. W kościele zainstalowano również nowoczesny system ogrzewania promienikowego.

Igor Chełminiak

Powyższa praca napisana została przez ucznia Zespołu Szkół Szkoła Podstawowa nr 3, Gimnazjum na konkurs historyczny - „Zabytki mojego regionu” organizowany przez nauczycielkę historii w Zespole - Panią Iwonę Ogrodowską.



Widok wnętrza kościoła 2004

ZAŚPIEWAJĄ NA JUBILEUSZU KOŚCIOŁA

Chór Dziewczęcy „Canzona” powstał w Murowanej Goślinie w 1981 roku. Obecnie w zespole śpiewa około trzydzieści dziewcząt w wieku od dziesięciu do osiemnastu lat. Twórcą i dyrygentem zespołu jest Elżbieta Wtorkowska, która od kilku lat jest mieszkanką Ciechocinka.

Przez ponad dwadzieścia lat swojej działalności chór koncertował w kraju i poza jego granicami w Niemczech, Szwajcarii, Włoszech, Holandii, Grecji, Szwecji, Rosji, Czechach i na Węgrzech. Na wielu konkursach i festiwalach chóralnych „Canzona” zdobyła liczne nagrody i wyróżnienia.

Poza intensywną działalnością artystyczną zespół organizował występy gościnne dla chórów i orkiestr z Polski, Niemiec, Szwecji, Francji, Holandii, Rosji i USA.

W repertuarze „Canzony” znajduje się różnorodna literatura muzyczna dostępna dla tego rodzaju zespołów. Chór sięga do tradycji pieśni romantycznych, współczesnych, opracowań folkloru, wykonuje także muzykę dawną, formy wokально-instrumentalne.

Drugim dyrygentem chóru jest Adrianna Wtorkowska.

W 2001 roku powstał kolejny zespół koncertujący - żeński chór „Canzona-Absolwent”. Tworzą go doświadczone chórzystki śpiewające w „Canzonie” w trakcie dwudziestolecia jej istnienia.



Dyrygentem chóru jest Elżbieta Wtorkowska, profesor Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, jednocześnie wykładowca Podyplomowego Studium Chórmiistrzostwa i Podyplomowego Studium Emisji Głosu na tejże uczelni.

Ponadto Elżbieta Wtorkowska jest wykładowcą Podyplomowego Studium Dyrygentury Chóralnej na Akademii Muzycznej w Krakowie i Studium dla Dyrygentów Chórów Polonijnych w Koszalinie. Prowadzi wykłady z zakresu emisji głosu na kursach dla dyrygentów chórów polskich na Białorusi, Ukrainie i w Czechach. Jest konsultantem wokalnym Opery na Zamku w Szczecinie.

Gości jako wykładowca na licznych seminariach dla wokalistów, logopedów, dyrygentów chóralnych w Polsce i za granicą.



Program obchodów 100-lecia konsekracji kościoła parafialnego w Ciechocinku 29 czerwca 2004 roku

godz. 10.00

**Uroczysta sesja Rady Miejskiej Ciechocinka z okazji 100. rocznicy konsekracji kościoła
Św.Św. Piotra i Pawła z udziałem Biskupa Ordynariusza Wiesława Meringa**

Teatr Letni w Ciechocinku

godz. 11.00

Koncert chóru dziewczęcego pod dyrykcją Pani Profesor Elżbiety Wtorkowskiej

Kościół Parafialny w Ciechocinku

godz. 11.30

**Uroczysta Suma Odpustowa z poświęceniem umebławiania kościoła pod przewodnictwem
Księdza Biskupa Ordynariusza Wiesława Meringa**

Kościół Parafialny w Ciechocinku

Dom dobrego Ojca

skł. Adamczyk
muz. i arr. M. Gałęski

Lud (solista, kantor)

1. Oj - za - ra - nia dzie - jów
2. Choć grze - szy - my cza - sem
3. Kie - dy bar - dzo bo - ją

przez wie - ków tak wie - le
zmie - rza - jąc tu skró - ty
nie - szczę - ścia do - zna - ne

Po - lak miał o - pa - rcie
li - czy - my na - skę
cza - sem czo - wiek wu - tpi

w Bo - gu i Ko - ściu - le
go a - kcie po - ku - ty
czy war - to być z Pa - nym?

Kie - dy w se - cze go - rzy
Na - de - wszy - sko ra - do - ś
Lecz Pan nie o - pu - szcza,

be - zna - dzie - ja, trwo - ga,
w ser - cu Pa - na bu - do
a zła kła - dąc ta - mę

my - śli sa - me bie - gna
gdy dóm Je - gu ży - je
cza - sem drze - przy - my - ku

po po - moc do Bo - ga.
I jest pe - len lu - dzi.
by o - two - rzyć bra - mę.

Bóg do - brym jest O - jcem

tar - czą i o - sto - ją tych, co - Go ko - cha - ją

ca - łą duszą swo - ją Jest świa - tłem w cię - mno - ściach

si - łą dla zmę - czo - nych dla zgło - dnia - łych

chle - bem wo - łą dla spr - gno - nych.

nych Bóg do - brym jest O - jcem

tar - czą i o - sto - ją tych, co - Go ko - cha - ją

ca - łą du - szą swo - ją Jest świa - tłem w cię -

mno - ściach si - łą dla zmę - czo - nych

dla zgło - dnia - łych chle - bem wo - łą dla spr - gno - nych

DOM DOBREGO OJCA

NA 100-LECIE KOŚCIOŁA
P.W. ŚW.ŚW. PIOTRA I PAWŁA
W CIECHOCINKU

Od zarania dziejów
przez wieków tak wiele
Polak miał oparcie
w Bogu i Kościele
Kiedy w sercu gorycz,
beznadzieja, trwoga,
myśli same biegly
po pomoc do Boga.

Bóg jest dobrym Ojcem
tarczą i ostoją
tych co Go kochają
całą duszą swoją.

Z Kościoła wyrosły
liczne boże sługi
wśród których największy
jest Jan Paweł II.
To dzięki Nim Kościół
w umyśle człowieka
jest miejscem szczególnym
- bo tam Ojciec czeka.

Bóg jest Dobrym Ojcem...

Choć grzeszymy czasem
zmierzając na skróty
Ojciec nam wybacza
po akcie pokuty.
Nawet ktoś jak Judasz
zdradzający ludzi
znajdzie przebaczenie
gdy żal w sobie wzbudzi

Bog jest Dobrym Ojcem...

Krew Chrystusa Syna
i zbolełe ciało
na krzyżu wiszące
symbolem zostało.
Przed krzyżem Kościołem
Polak schyla głowę
bo w nim jest To Wielkie
i Ponadczasowe.

Bóg jest Dobrym Ojcem...

Kiedy bardzo bolą
nieszczęścia doznane
czasem człowiek wątpi
czy warto być z Panem?
Lecz Pan nie opuszcza,
a złu kładąc tamę
czasem drzwi przymyka
by otworzyć bramę.

Bog jest Dobrym Ojcem...

Józef Adamczyk

Ciechocinek 2004r.

ZDRÓJ CIECHOCIŃSKI czerwiec 2004